„Gazeta Lwowska“ wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

№ 56. Sroda 10. Marca 1869. Rok wydania 59.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 10. marca. Król Wiktor Emanuel wysłał swojego adjutanta jenerała Dellaroca powitać Cesarza Franciszka Józefa w Tryeście.

„Neue freie Presse“ i „Presse“ donoszą o nastąpić mających układach między Francyą a Belgią w sprawie zjednoczenia handlowo-politycznego.

Paryż, 10. marca. „Patrie“ oznajmia widoczne zbliżenie się między Austryą a Włochami, dodając, że Włochy i Austrya uznają w obec zmian w Europie konieczność wprowadzenia nowej polityki. Przymierze między Florencyą a Wiedniem odpowiada wzajemnym interesom obydwóch narodów.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 9. marca. Izba deputowanych przyjęła na wczorajszem posiedzeniu wieczornem projekt ustawy o pożyczce loteryjnej dla miasta Stanisławowa, poczem przeszła do obrad budżetowych nad działem: „Ministerstwo wyznań i oświecenia.“ Izba uchwaliła rezolucyę wydziału, aby biskupowi Linzu odebrać dobra Garsten i Gleink, a natomiast wyznaczyć normalną dotacyę w ilości 12.000 złr. – „Nowa Presse“ donosi, że książę Grammont do Paryża powołany został.

Madryt, 9. marca. Na wczorajszem posiedzeniu Kortezów, jenerał Prim odpowiada na interpelacyę co do stanowiska księcia Montpensier jako jenerał-kapitana wojsk hiszpańskich (stopień nadany mu przez Królowę Izabelę), że rewolucya zastała go wygnańcem, musi przeto położenie jego uszanować. Topete rzekł, iż przełożyłby xięcia Montpensier nad rzeczpospolitę. Serrano mniema, iż kwestya ta musi być pozostawioną obradom nad konstytucyą. Rząd wniósł w izbie projekt ustawy o amnestyonowaniu przestępstw drukowych.

Część urzędowa.

W skutek przedstawienia gminy w Lubyczy kniazie nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy tamtejszej szkole ludowej Antoniemu Hawlickiemu zastępcy nauczyciela w Mierzwicy.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 1. marca 1869.

Część nieurzędowa.

„Gazeta wiedeńska“ ogłasza pismo cesarskie z d. 6. lutego b. r., zwołujące magnatów i deputowanych węgierskich na sejm rozpocząć się mający d. 20. kwietnia b. r. w Peszcie.

Rozporządzenie ministerstwa węgierskiego w sprawie wolności wyborczej do wszystkich jurysdykcyi krajowych, o którem donoszono już drogą telegraficzną, opiewa dosłownie jak następuje:

„Ze wszystkich praw, które konstytucya obywatelom kraju przyznaje, jest prawo wybierania reprezentantów do sejmu. To prawo, na mocy którego ciało ustawodawcze składa się z takich mężów, których zaufanie narodu doń wysyła, wprowadza w życie tę fundamentalną zasadę konstytucyonalizmu, że naród sam przypisuje sobie swoje prawa. Ale właśnie dlatego, żeby ciało ustawodawcze było wiernym i niespaczonym wyrazem woli narodu, potrzeba, żeby wola wyborców przy wyborze tego męża, przez którego mają być reprezentowane ich zasady i życzenia, mogła się objawiać bez żadnej przeszkody i obawy. Główną i zasadniczą gwarancyą konstytucyjnego życia stanowi wolność wyborców, która na tem polega, żeby wyborca przy wykonywaniu swoich praw był zabezpieczony od wszelkiej presyi. Rząd przekonał się jednak z boleścią, że w wielu okolicach ruchy stronnictw wyborczych doszły do krwawych starć. Być może, że te pożałowania godne excesa wynikają z fałszywego pojmowania wolności i z nadmiaru patryotycznej gorliwości, która poczytując wszystkich stronników przeciwnego obozu za nieprzyjaciół, uważa każdy środek za pozwolony i wolny od kary, aby ich tylko wyprzeć z ich stanowiska. Jakiekolwiek jednak mogą być powody tego rodzaju gwałtownych kroków — poczytuje to sobie rząd za obowiązek zwrócić uwagę każdego na to, że nie ma większego niebezpieczeństwa dla ojczyzny i wolności, jak jeżeli obywatele tejsamej ojczyzny w wykonywaniu praw i prerogatyw swoich nawzajem sobie przeszkadzają, i że każde nadużycie, każde przekroczenie dlatego tylko, że dokonane zostało podczas wykonywania prawa wyborczego na stronnikach przeciwnego obozu, nie będzie dlatego bynajmniej łagodniej karane, tem mniej, że to narzuca nietylko bezpieczeństwo pojedynczych osób, lecz pośrednio także i wolność ojczyzny. Smutne doświadczenie zniewala rząd do wydania dla obrony wolności wyborczej następujących rozporządzeń:

1. Wszyscy ci który współobywatelom swoim w wolnem wypowiedzeniu ich zasad i ich woli przy wyborach deputowanych do sejmu przeszkadzać będą czy to czynnem znieważeniem, czyli też pogróżkami, zostaną stawieni przed sądem bez żadnego względu na to, do jakiego stronnictwa należą.

2. Przełożeni gminy są obowiązani o każdym wypadku czynnego znieważenia lub pogróżek niezwłocznie w przeciągu 24 godzin donieść do urzędu powiatowego wymieniając imiennie winowajcę, urząd powiatowy obowiązany jest zaś w przeciągu 24 godzin uwiadomić o tem wicežupana komitatu, w przeciwnym razie bowiem uważani będą za współwinowajców.

3. Wiceżupan ma niezwłocznie zarządzić, żeby winowajcy stawieni byli przed sądem karnym.

4. Adwokaci komitatowi obowiązani są przeciw wyrokom takich procesów kryminalnych w każdym razie apelować do wyższej instancyi.

5. Nadżupani mają czuwać nad tem, żeby to rozporządzenie z największą ścisłością było wykonane, i usuną niezwłocznie wszystkich tych urzędników, którzyby w wypełnieniu swoich w tym względzie obowiązków okazali jaknajmniejszą stronniczość. W razach zaś, gdyby nadżupani przed procesem, albo już w ciągu tegoż uważali za rzecz potrzebną dla bezstronności i sprawiedliwości wyroku, delegowanie osobnego sądu, mają się niezwłocznie odnieść do ministra sprawiedliwości.

Zobowiązania włożone punktem 2. na przełożonych gmin i na urzędy powiatowe, przypadają w wolnych miastach królewskich na starostów, zaś zobowiązania przepisane punktem 3. wiceżupanom, odnoszą w wolnych miastach królewskich do burmistrzów. To rozporządzenie ma być oprócz zwyczajnego sposobu publikowania ogłoszone także przez plakaty porozlepiane po rogach ulic.

Peszt d. 2. marca 1869. Podpisano: hr. Juliusz Andrassy, br. Józef Eötvös, Baltazar Horvath, hr. Emeryk Miko, Melchior Lonyay, hr. Jerzy Festetits, Szczepan Gorove i br. Bela Wenkheim.

W Berlinie rozbierają obecnie kwestyę czy w r. 1869 będzie trwał dalej pokój, czyteż wybuchnie wojna. Wszystkie symptomata wróżą pokój. Półurzędowy korespondent do „K. Z.“ pisze w sposób następujący o tej sprawie: „Podczas kiedy wszyscy w ogóle są tego przekonania, że ostatnie debaty w izbie francuskiej zapowiadają pokój, upatrują niespokojne duchy w wypadkach w Hiszpanii pesymistyczne wróżby. Doniesienia z Madrytu potwierdzają bowiem, że książe Montpensier ma wszelkie nadzieje otrzymania tronu hiszpańskiego. Cesarz Napoleon, któryby przenosił rzeczpospolitę z widokami dla księcia Asturyi w dalszem następstwie, pozwoliłby obrać Królem gdyby już inaczej być nie mogło i księcia Montpensier. Przez parlamentarno orleanistowski rząd w sąsiedztwie Francyi wzrosłyby tylko kłopoty cesarstwa i pozbycie się niebezpiecznych żywiołów przez wojnę byłoby w takim razie rzeczą pożądaną. Tak argumentują pesymiści, zapominając, że niedawno uważano rewolucyę hiszpańską właśnie za przeszkodę dla stronnictwa wojennego. Te oba obliczenia wzajemnie się znoszą i w rzeczywistości utwierdza się codziennie nadzieja, że rok bieżący przeminie bez zakłócenia pokoju europejskiego.“

„Patrie“ pisze: „O zajściu z Belgią otrzymujemy doniesienia, które zasługują na baczną uwagę. Ministrowie, którzy w tej sprawie zabierali głos przed senatem w Bruxeli, zdają się wychodzić głównie z tej zasady, żeby kwestyę tę wyzwolić z pod wszelkiego obcego wpływu i przenieść ją z pola politycznego wyłącznie na pole ekonomiczne, upewniają, że rząd francuski stojąc na temsamem stanowisku, proponował Belgii układy, aby przyjść do ugody, która powinnaby być tem łatwiejszą do osiągnienia, o ileże ekonomiczne interesa obu krajów jej wymagają. Belgijski gabinet nie mógł odrzucić takiej propozycyi i jak słychać przyjął ją zastrzegając sobie ustanowienie punktów, które mają służyć za podstawę do układów. Od tego czasu kwestya ta nie postąpiła ani krokiem naprzód i ile razy poruszają ją z naszej strony w Belgii, tylekrotnie daje nam gabinet belgijski tylko objaśnienia co do przeszłości, ale nie wspomina o tem bynajmniej, co zamyśla na przyszłość. Dotąd toczyła się cała sprawa na drodze ustnej, a ponieważ nie doszła do żadnego rezultatu, więc przybył nasz poseł do Paryża, aby się porozumieć z rządem.“

„Liberté“ pisze, że w Paryżu rozbiegła się była d. 5. b. m. ponownie wieść o śmierci ojca św. Właśnie w tym dniu, jak donosi „G. d. Roma“, ogłaszał papież w kościele św. Piotra zwyczajny odpust na piątki w miesiącu marcu.

Madrycki korespondent „Times'a“ w liście swym z dn. 20. lutego wspomniawszy o tem, iż marszałek Serrano z danego sobie przez Kortezy pełnomocnictwa do utworzenia nowego rządu w ten sposób się wywiąże, iż dotychczasowy w całym jego składzie pozostawi (jak rzeczywiście i uczynił), takie dalej podaje uwagi:

Być może, iż trzech członków tymczasowego gabinetu — p. Lorenzana minister spraw zagranicznych, p. Figuerola minister skarbu i p. Lopez Ayala minister Osad — zechcą się niezadługo usunąć. Są oni tyle skromnymi, iż widzą, że niczego w swoich wydziałach dokazać nie mogą, więc radziby na czyje inne barki zdać brzemię, które siły ich przechodzi. Wszakże usunięcie się ich, należących do tak zwanej unii liberalnej, a więc bliżej prezesa rządu trzymających się i zastąpienie przez jakichbądź innych, choćby najskrajniejszych progresistów i demokratów, ogólnego charakteru rządu w gruncie nie zmieni; jak teraz bowiem tak i potem rzeczywistą tego rządu głową pozostaje Prim. Z innych ministrów dwaj tylko — pp. Sagasta i Zorilla (pierwszy spraw wewnętrznych, drugi robót publicznych) — uważają się za ludzi samoistnych i rzeczywistą mających inicyatywę w zakresie swoich wydziałów z tą różnicą, że p. Zorilla jest szczerym zwolennikiem rewolucyi i ma wiarę w jej przyszłe dobrodziejstwa, a przeciwnie p. Sagasta obawia się jej, i radby zdobytych przez nią swobód ile można narodowi skąpić. Pierwszy ma się rozumieć popularniejszym jest u publiki, ale z drugim niewątpliwie trzyma Prim i pragnie go mieć w gabinecie, gdy tymczasem o pierwszego wcaleby się nie troszczył. Widać więc, że p. Sagasta lepiej jego ideom i widokom odpowiada. Że w tych wido-

kach ambicya osobista niepoślednie zajmuje miejsce, to żadnej nie ulega wątpliwości, lecz szczęściem dla Hiszpanii, że jej interes znajduje się jak dotąd w zupełnej z interesem ambitnego jenerała zgodzie. Nic też dziwnego, że pracując dla siebie, zarazem i dla dobra kraju pracuje i nie jest to zresztą rzadkością, że się cele osobiste z celami ogólnemi schodzą. Nie jest też Prim wrogiem wolności w tym sensie, jak ją rozumie, i o ile ona stanowisku i władzy jego nie zagraża. Kto zresztą może za to ręczyć, że gdyby był innym, gdyby był dajmy na to szczerym i gruntownym liberalistą, dobro Hiszpanii jedynie na celu mającym, gdyby sprzyjał panu Zorilla zamiast p. Sagasta, puścił wodze szerokiemu liberalizmowi pierwszego, — kto mówię za to zaręczy, że Hiszpania istotnie lepiejby wyszła na tem, niż na powściąganiu liberalnej wybujałości i utrzymywaniu jej w pewnych granicach? Poważne to są pytania, dla odpowiedzi na które trzebaby doskonale znać usposobienia umysłowe i moralne instynkta hiszpańskiego narodu. To pewna tymczasem, że generał Prim nie jest i być nie może zwolennikiem rzeczypospolitej hiszpańskiej według ideału panów Orense i Castelar'a; a że jednak pomimo kompromitujące tych panów zapędy, może on przewidywać ewentualność starcia z ich stronnictwem, cóż dziwnego, że niechce rządu rozbrajać, ani też rozporządzenia siłą wojskową w inne oddawać ręce? Dopóki bowiem jest ministrem wojny, dopóty jest przy nim rzeczywiste w rządzie pierwszeństwo, i onego kierunek — przy pomocy takich zwłaszcza, jak p. Sagasta wydziałowych ministrów. Z tych to względów nie połakomił się on wcale na dyktaturę, ani żaden dyrektoryat lub tryumvirat, choćby miał zostać takowego głową: bo nie miałby wówczas tej zupełnej i wyłącznej nad wojskiem władzy, jaką dziś posiada. W nowej rządu postaci, którą kortezy usankcyonują nominalne przewodnictwo pozostanie przy marszałku Serrano; będzie on czemś na kształt konstytucyjnego króla; ale jego miękkość charakteru i brak umysłowej samoistności jest dla Prima rękojmią spokojnego władzy istotnej sprawowania. Prim nie uczuwa względem niego najmniejszej zazdrości i wzajemne ich obu przed kortezami przyjacielskie wylania zupełnie były szczeremi; — gdyby Prim miał sobie sam zwierzchnika na urząd stworzyć, toby pewno dogodniejszego dla siebie nad Serrana nie wymyślił. Krok jeszcze dalej, t. j. wyniesienie Serrana na tron, byłoby zapewne szczytem ambicyi ministra wojny; wtedy już pozycya jego zostałaby na całe życie zabezpieczona.

Na nieszczęście, ani Serrano, ani sam Prim na tronie zasiąść nie mogą; a pytanie kto ma być królem jak przedtem tak i teraz bez odpowiedzi pozostaje. Król Ferdynand portugalski stanowczo odmawia. Chodzą wieści, że książe Montpensier otrzymał od rządu pozwolenie wrócenia do Hiszpanii i że nawet knuje się jakoby zamach stanu na jego korzyść, lub przynajmniej, że ma się nagle zjawić przed kortezami i być królem obwołany. O tem jednak bardzo wątpię. Nasamprzód nie jest on popularnym; Hiszpanie są uprzedzeni przeciw niemu, że chce ich pieniędzmi zyskać, a to ich oburza; powtóre, sądzą oni, że cokolwiek bądź kto inny w ostatnich wypadkach mógł czynić, to postępowanie księcia Montpensier względem królowej Izabelli zawsze było nieuczciwe. Te wszakże wstręty i uprzedzenia możeby się i dały usunąć, gdyby sam Prim kandydaturze orleańskiej sprzyjał. Tego tymczasem przypuszczać niepodobna. Chociaż książe Montpensier nie jest jak to mówią orłem ale jest on zawsze synem swego ojca, t. j. posiada tyle ambicyi, samoistności i znajomości rzeczy i interesów, że samą tylko wystawą królewską pewnoby się nie zadowolił. Otoż Prim nie jest od tego, żeby mieć nad sobą monarchę; owszem uznaje on szczerze potrzebę monarchicznej formy; ale stanowczo nie chce mieć w monarsze prawdziwego władcy i pana, i w samej rzeczy nie łatwoby było takowego mu narzucić. Książe Montpensier jest jak wiadomo kandydatem stronnictwa Unii Liberalnej, z którem Prim żyje w zgodzie, dopóki ono nie ma innej głowy nad Serrana, któremu może bezpiecznie formalnego pierwszeństwa ustąpić, pewnym będąc, że zachowa istotne. Ale za zjawieniem się samego Montpensier'a kto Prim'owi za trwałość jego władzy zaręczy, i czy wówczas rzeczywiście jego współzawodnicy nie otrzymają w rządzie góry? Kto mu zaręczy, że pierwszym czynem nowego króla nie będzie pozbycie się jego samego?

Dlatego nie ma co i myśleć teraz o obsadzeniu tronu hiszpańskiego. Może Prim nie być mężem rozległego umysłu, może to być głowa bez żadnej nawet oryginalności, jak twierdzą jego przeciwnicy, ale jest za to przenikliwy, zręczny i rozważny. Więc i bez genijalności widzi on doskonale wszystkie dla siebie korzyści obecnego położenia, nad które niczego lepszego pożądać nie może, i na jego przedłużeniu nic pewno nie straci, a chyba prędzej jeszcze coś zyska. Niech więc kortezy choćby lata całe o formie rządu i prawach zasadniczych rozprawiają; niech się wynurzają idee i podniecają namiętności polityczne: — lekarstwo na ich excessa będzie zawsze w jego ręku, t. j. siła wojskowa nietykalna. Mogą się popisywać utopiści ze swojemi teoryami, byle czynna niesforność hamulec czuła; mogą górować i panować zasady i teorye, byleby anarchia góry nie wzięła. Tymczasem doświadczenie będzie przynosiło swoje owoce; wyjdzie na wierzch różnica między błogiemi rojeniami a twardą rzeczywistością, między pisaniem ustaw a praktyką rządu i instytucyi społecznych. Z Hiszpanii rozgorączkowanej zrobi się Hiszpania trzeźwa, stateczna i karna; a wtedy łatwo będzie znaleźć dla niej króla, okolicznościom odpowiedniego.

Taki jest zdaniem mojem pogląd polityczny jenerała Prima.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Grant miał następującą mowę przy złożeniu przysięgi:

Współobywatele! Waszemi głosami obrany zostałem prezydentem. Wykonałem przepisaną przez konstytucyę przysięgę bez wewnętrznych zastrzeżeń w zamiarze czynienia według najlepszych sił moich wszystkiego, co jest obowiązkiem mego urzędu. Czuję odpowiedzialność mego stanowiska, lecz przyjmuję ją bez obawy. Urząd nadany mi został bez starania się z mej strony o niego. Mam zamiar wyrażać zawsze kongresowi moje zapatrywania się na najważniejsze kwestye. Gdy to uznam za dobre, zamyślam położyć veto, aby odwrócić postanowienia, którym jestem przeciwny; lecz wszelkie ustawy muszą wiernie być wykonane, czy na nie przystaję lub nie przystaję. Ustawy przeznaczone są panować nad wszystkimi, tak nad tymi co je pochwalają, jak nad tymi, którym są wstrętne. Nieznam sposobu pewniejszego cofnięcia szkodliwych ustaw, któryby równie był skutecznym, jak dokładne ich przeprowadzenie. Wiele kwestyi powstanie w najbliższych czterech latach. Jest do życzenia, aby mogły spokojnie i bez przesądów być rozwiązane, gdyż dotyczą one jak najbliżej największego dobra ludu i większości jego. Pragnie ona wszędzie w kraju bezpieczeństwa osoby, własności, religijnych i politycznych opinii. Wszystkie ustawy, które cel ten rozwijają, popierać będę z całych sił moich.

Dla zapewnienia unii, musiał być zaciągnięty wielki dług państwa, którego umorzenie wraz z przywróceniem monety kruszcowej, jak tylko to bez szkody kraju nastąpić będzie mogło, winno być miane na oku. Dla honoru narodowego powinien każdy dolar długu rządowego być zapłacony w złocie, jeżeli w kontrakcie nie ma innych zastrzeżeń. Niechaj wiedzą, że dług państwa ani o jeden fenig nie będzie pokrzywdzonym, a przyczyni się to już wiele do wzmocnienia kredytu państwa, który powinien być najlepszym w świecie, a w końcu postawi nas to w stanie dług zastąpić bonami, od których mniejszy niż teraz płacić będziemy procent. Do tego wprowadzony być powinien uczciwy pobór podatków i surowa odpowiedzialność względem skarbu za każdy podniesiony dolar i jak najmożliwsze ograniczenie wydatków.

Któż wątpi o tem, że możebnem jest spłacić każdego dolara i to z większą wygodą niż teraz, gdzie płacić mamy za niepotrzebny zbytek. Sparaliżowany handel musi odżyć i przemysł otrzymać zachętę. Młodzież tego kraju szczególny ma interes w utrzymaniu honoru narodowego. Chwile rozwagi nad przyszłym nakazującym wpływem naszym między narodami, winny ją natchnąć dumą narodową. W jaki sposób dług publiczny ma być umorzony i wypłaty monetą znów wprowadzone, nie jest tak ważnem, jak to, że plan tego zostanie nakreślony. Połączone postanowienie działania więcej warto, niż podzielona rada nad sposobem działania. Ustawodawstwo w tym przedmiocie nie jest może teraz potrzebne, ani dogodne, lecz będzie niem kiedyś.

Skoro ustawa wszędzie w kraju w pełnej sile przywróconą i handel w zwykłe koleje wprowadzonym zostanie, będzie usiłowaniem mojem wiernie ustawy wykonać i starać się o regularny pobór wszelkich dochodów państwa. Według najlepszej wiedzy i woli, takich tylko zamianuję urzędników, którzy zdolni będą plan ten wykonać; pod względem polityki zagranicznej zamierzam z innemi narodami przestawać na stopie równej słuszności, jaką osoby prywatne nawzajem zachowywać muszą; zamierzam dać prawną opiekę wszystkim mieszkającym tu obywatelom, bądź krajowcom bądź obcego pochodzenia, skoro prawa ich będą narażone. Gdzie tylko flaga kraju naszego powiewa, zamierzam szanować prawa wszystkich ludów, ale żądając dla naszych własnych równego poszanowania. Gdyby inni od owej modły postępowania z nami odstąpić chcieli, możemy być spowodowani iść za ich przykładem. Odpowiednie traktowanie Indyan zasługuje na jak najtroskliwszą uwagę; zamierzam popierać wszelkie postępowanie, które ma na celu ich cywilizacyę, ich nawrócenie do chrześciaństwa, a w końcu nadanie im prawa obywatelstwa. Spodziewam się i pragnę zresztą poprawy konstytucyi, która ubezpieczy głosowanie powszechne. Na ostatek proszę o to, aby w całym kraju jeden dla drugiego miał cierpliwą pobłażliwość, i aby każdy obywatel powziął silne postanowienie, czynić co tylko może dla ustalenia szczęścia unii, i proszę Boga, aby dał ku temu swoje błogosławieństwo.

Kronika.

(Teatr.) Jak się dowiadujemy pozwolono ze strony władzy przynależnej w ostatnich czasach przedstawiać na tutejszej scenie polskiej niektóre utwory dramatyczne, których przedstawienie przedtem było zabronione. Są to mianowicie utwory następujące: „Fanfaroni XIX. wieku“ komedya z francuskiego, tłumaczona przez Jul. Wilkoszewskiego, „Skutki błędu“ dramat oryg. Witolda hr. Borkowskiego, „Pojęcia pani d'Aubray“, komedya Alex. Dumasa syna, tłumaczona z francuskiego, „Jest temu lat 16“, melodramat z francuskiego p. Ducange, „Starzy kawalerowie“, komedya z francuskiego p. Sardon, i „Gwiazda Syberyi“. Leopolda hr. Starzeńskiego. Co do „Gwiazdy Syberyi“ winniśmy dodać, iż pomimo, że ten dramat był już kilka razy grany, nietylko niebyło na to pierwotnie dozwolenia władzy kompetentnej, ale owszem przedstawienie „Gwiazdy syberyi“ dwukrotnie wyraźnie zostało zakazane, a mianowicie powtórny zakaz wydany został w grudniu 1867, i dopiero w ostatnich czasach, jak się wyżej rzekło, nastąpiło ze strony władzy przynależnej pozwolenie przedstawienia tego utworu na scenie tutejszej.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się jutro, o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1.) Budżety funduszu gminy i zostających pod jej zarządem fundacyi i zakładów na rok 1869 (dokończenie). Sprawozd. radny p. Wild. 2) Wnioski sekcyi III. względem dozwolenia użytku z wodociągów miejskich na rzecz realności pod Nr. 214 — 698 $^{2}/_{4}$. Sprawozd. radny p. Slaski. 3) Wniosek sekcyi II. względem wybudowania karczmy w Kulparkowie. Sprawozd. radny p. Jasiński. 4) Wydzierzawienie gruntów miejskich „Wulka kampianowska“. Sprawozd. radny p. Winiarz. 5) Podania pp. Mikołaja Bobory pens. c. k. podpułkownika i Stanisława Podhorodeńskiego o przyrzeczenie przyjęcia do gminy. Sprawozd. radny p. Patraszewski. 6) Extabulacya praw z realności pod Nr. 686 $^{2}/_{4}$. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński. 7) Wniosek sekcyi V. względem rozpisania nowych wyborów do Rady miejskiej. Sprawozd. radny p. Szemelowski.

(Na tygodniowem posiedzeniu Towarzystwa technicznego), które odbędzie się dn. 12go b. m. o godz. 6 $^{1}/_{2}$ wieczorem w wielkiej sali ratuszowej. prof. Handl będzie mówił o fałszowaniu mleka, a prof. Maszkowski o pralniach i maszynach gazowych. Goście mają wolny wstęp. Pożądanem jest, aby członkowie zaprosili na to posiedzenie i panie, dla których przedmioty wspomnione powinny być zajmującemi.

— „Czas“ donosi z Wieliczki pod dniem 8. marca. Stawianie pomp w szybie Elżbiety postępuje dosyć szybko. W ubiegłym tygodniu zbudowano rusztowanie pod pompę tłoczącą dolną, wpuszczono pompę do szybu, umieszczono ją na fundamencie, jak równie wpuszczono iześrubowano część prętów i rur. Druga pompa tłocząca wierzchnia nadejdzie z fabryki z początkiem przyszłego tygodnia i niezwłocznie wpuści się ją do szybu wraz zresztą prętów i rur. Jednak pomimo wszelkiego pospiechu, ukończenia tych robót nie można się spodziewać przed końcem marca, a wydobywanie wody z kopalni rozpocznie się dopiero w pierwszych dniach kwietnia.

Aby dać wyobrażenie rozkładu przyrządów, nadmieniam, że zalany poziom „Królewski“, mierząc szybem „Elżbiety“ jest 134 $^{1}/_{2}$ sążni pod ziemią, a poziom „austryacki“ 105 $^{1}/_{2}$ sążni. Rusztowanie pompy ssącej umieszczono tuż nad poziomem austryackim t. j. 104 sążni głęboko, tak, iż spód pompy wraz z dolnemi rurami zapuszczone są w wodę. W miarę wyczerpywania wody z kopalni, pompa ssąca opuszczać się będzie coraz głębiej, tak iż ostatnie dla niej rusztowanie zbuduje się powyżej poziomu królewskiego.

Pompa ssąca podniesie wodę do skrzyni umieszczonej w poziomie „Galicyi“, 98 sążni pod ziemią, a w tem miejscu jest rusztowanie dolnej pompy tłoczącej. Wodę z „Galicyi“ podniesie ta pompa do skrzyni w poziomie „Geramb“ 54 sążni pod ziemią; ztąd zaś druga tłocząca pompa wypchnie ją do góry 2 sążnie pod wierzch szybu,

z którego bocznym murowanym kanałem odpływać będzie do rzeki.

Szyb podzielono na trzy poziomy i umieszczono trzy pompy, dla tego, że ciągnąc tylko dwiema pompami, ciężar słupa wody byłby dwa razy większy niż obecnie, a odpowiednio temu musianoby zgrubić ściany przyrządów. Maszynerya byłaby wówczas o wiele cięższą niż obecnie, zatem kosztowniejszą; ustawienie jej zaś w ciasnym przedziale szybu byłoby o wiele trudniejsze.

Ciężar obecnych przyrządów jest następujący: pompa ssąca waży 90 cetnarów, dolna tłocząca 250, górna tłocząca 270 cetnarów. A ich rozmiary: ssąca 22 cale średnicy w świetle, tłocząca zaś 21 cali. Gdy podniesienie tłoka machiny parowej wynosić będzie 10 stóp, więc za każdem jego poruszeniem wyleje się 24 stóp sześciennych wody. Rachując zaś 4 podniesienia w minucie, zatem 96 stóp sześciennych, czyli licząc na przeszkody 90 stóp wyleje się w tymże czasie.

(Wybory uzupełniające) jednego członka z grupy wielkich posiadłości do Rady powiatowej bobrzeckiej, odbyły się w Bóbrce d. 4. b. m. Wybrany został p. Julian Zwolski właściciel Bryniec zagórnych.

(Spis osób, które się datkami od powinszowań noworocznych 1869 uwolniły:) Filia banku anglo-austryackiego 25 złr., c. k. dyrekcya policyi 4 złr. 20 c., Gabryel Sopuch 1 złr., Aniela Zajączkowska 1 złr., Osochocka 20 c., galic. kasa oszczędności 10 złr., Ludwik Köhler 1 złr., Julia Zgardzińska 1 złr., Aniela Netrebska 1 złr., Apolonia Zgardzińska 30 c., Józef Scherautz 1 złr., Henryk Spalke 1 złr., Tadeusz Bąkowski 1 złr., Dr. Horowitz 2 złr., c. k. jeneralna komenda 18 złr., Antoni Prochaska 2 złr., Gabriel Mülling 2 złr., Karol Singer 2 złr., Zarzycki 1 złr., Józef Mehrer 1 złr., Barbara Trampler 1 złr., Józefina Beidtel 1 złr., Karolina Brettner 20 c., Jan Schneider 1 złr., Zakład gazowy 3 złr., Apolinary Stokowski 1 złr., Edmund Milikowski 1 złr., Jędrzej Bader 1 złr., Wł. Zawadzki 36 c., N. Paparowa 34 c., M. Czerwińska 30 c., Józef Fiala 50 c., Jan Rusinek 30 c., Łukasz Skerl 25 c., Anna Buczyńska 20 c., Franciszka Herbinger 20 c., Antoni Sklepiński 2 złr., Szymon Przybylski 50 c., Ignacy Drexler 1 złr., Franciszek Knauer 1 złr., Jan hr. Załuski 1 złr., Józef Grelinger-Greliński 1 złr., Józef Pajączkowski 1 złr., Dr. Stanecki 1 złr., Henryk Strzelecki 1 złr., Edward Dzieduszycki 1 złr., Antoni Jabłonowski 50 c., F. Fieler 50 c., Tomasz Ricci 1 złr., Winter Władysław 30 c., Anna N. 30 c., Edward Gebhardt 1 złr., Józef Wereszczyński 1 złr., Klemens Beck 1 złr., Marceli Tarnawiecki, adw. 2 złr., Michał Trusz 1 złr., Mochnacka 1 złr., Merwart 1 złr., Woyczúski 50 c., Konwent OO. Franciszkanów 4 złr., Józef Kowalski 1 złr., Mateusz Kerschbaum 1 złr., Wilhelm Riedl 50 c., Gustaw Pfiink 40 c., Józef Smutny 2 złr., F. W. Królkowski 1 złr., E. Łopuszański 40 c., Alexander Pomianowski 1 złr., August Strohuber 1 złr., Franciszek Rolny 40 c., Zygmunt Denkstein 50 c., Piotr T. 40 c., Ortyński 30 c., B. 30 c., Sabatowski 30 c., Wolański 50 c., Buczacki 20 c., Kolasiński 50 c., Poradowska 1 złr., K. Maschkowski 1 złr., G. Schmid 1 złr., hr. Lewicki 10 złr., Fryderyka Schreter 1 złr., Joanna Tchorznicka 1 złr., N. N. Edward 60 c., Pfaff Luisa 1 złr., Fr Schubuth 1 złr., Franciszek Kocholl 1 złr., J. Wild 1 złr., Ignacy Sthal 1 złr., Albert Saar 2 złr. 50 c., A. Jasiński 1 złr., N. Urban 20 c., N. Papara 50 c., N. Janowski 1 złr., N. Skwarczyński 1 złr., N. Boskovicz 2 złr., N. N. 1 złr., N. N. 30 c., Pietrosch et Schneider 60 c., Romski 2 złr., N. N. 2 złr., Pokiziak 1 złr.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ostatnia poczta.

Stulweisenburg, 8. marca. Najjaśniejs Państwo przybyli tutaj właśnie powitani z entuzyazmem przez licznie zgromadzoną publiczność. Nadżupan Szögyenyi miał krótką mowę powitalną, na którą Jego ces. król. Mość najłaskawiej odpowiedział, poczem wśród głośnych okrzyków elien odbył przegląd honorowej kompanii. Na wszystkich stacyach stali wieśniacy z chorągwiami narodowemi i muzyką. W Marton-Vavar, gdzie się pociąg pięć minut zatrzymał, wysiadł Najjaśniejszy Pan wśród okrzyków ludności. Sędzia komitatowy Csontos powitał Cesarza krótką przemową, na którą Najjaśniejszy Pan kilku słowami pełnemi życzliwości odpowiedział.

Wielka Kanizsa, 8. marca. Najjaśn. Państwo przybyli tu o godz. 1. min. 3. w południe i po śniadaniu w dworcu kolei odjechali o godz. 1. min. 56 w dalszą podróż do Zagrzebia.

Zagrzeb, 8. marca. Najjaśn. Państwo przybyli o oznaczonej godzinie. Na peronie dworca kolei wspaniale oświetlonego powitali Najjaśn. Państwa Ban br. Rauch jen. jazdy br. Gablenz i biskup Soic.

W sali miał mowę burmistrz Michalic, na którą Najjaśn. Pan odpowiedział: „Cieszę się, że po tak długim przeciągu czasu widzę znowu wierne Moje miasto Zagrzeb. Szczególne zadowolenie sprawia to Mnie i Królowej, że możemy osobiście odebrać od Was zapewnienie o Waszej lojalności. Pozdrów Pan serdecznie swoich współobywateli.“

Najjaśn. Państwo wjechali przy odgłosie nieustających okrzyków. Wszystkie ulice były wspaniale uilumi- nowane i przystrojone. — Na wszystkich stacyach kolei zgromadzona ludność witała z zapałem Najj. Państwa. Od Steinbrucku do Zagrzebia palono ognie na górach i wzdłuż brzegów Sawy.

Zagrzeb, 8. marca. W sejmie odczytano przy odgłosie okrzyków pismo cesarskie z d. 6. b. m. zwołujące sejm węgierski na d. 20. kwietnia.

Reprezentacya sejmowa uprasza Cesarza o pozwolenie na budowę kolei z Essegg do Sissek.

Praga, 8. marca. Były deputowany do rady państwa Borrosch umarł dziś o godz. 9. wieczór.

Praga, 8. marca. „Nasze listy“ ogłaszają następujący telegram: Na zakazany mityng w Selwaru nikt nie przybył.

Hermanstadt, 7. marca. Na rumuńskiej konferencyi w Piermarkt, na której było 300 uczestników, uchwalono wszystkiemi głosami przeciwko pięciu, żeby nie brać udziału w wyborach do sejmu. Przeprowadzenie programu powierzono komitetowi z 25 członków pod przewodnictwem p. Macelariu. Komitet ten rezyduje w Hermanstadzie.

Paryż, 8. marca. „Etendard“ pisze, że Laguerroniere wracając do Bruxeli nie powiezie ze sobą żadnych instrukcyi. „Patrie“ zaprzecza doniesieniu o układach między Francyą, Austryą a Włochami.

Bruxela, 8. marca. Senat przekazał budżet ministerstwa sprawiedliwości komisyi, która się dziś zbierze. Jutro będzie posiedzenie plenarne.

Ateny, 7. marca. Maurokordatos ma być przeznaczonym na posła przy dworze tureckim.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca.

Hotel europejski: PP. Skarbek Borowski Mat., z Hurka. Mysłowski Alfred, z Zubrzyc.

Hotel Langa: Pisasky Teodor, z Botuszan. — Jansen Herman, kupiec, z Paryża.

Hotel angielski: Fiedler Alfred, c. k. poruczn., z Gródka. — Barański Jul., z Łukawicy. — Bienkowski Józef, z Godowa. — Limbergen Piotr, z Berezowic. — Skrzyński Stan., z Bystrowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. marca.

PP. Freolerie Mik., c. k. podpor., do Żółkwi. — Janko Karol, do Hoszan. — Piłatowski Marc., do Boberki.

TEATR.

Dziś: (przedstawienie polskie.) **„Chochlik“**, operetka komiczna w 1. akcie, z muzyką Stanisława Dunieckiego; **„Po wystawie paryskiej“**, obrazek w 1 akcie p. Aurelego Urbańskiego, — obie po raz pierwszy; pierwszy akt z opery **„Halka“**. Na dochód p. Filomeny Kwiecińskiej.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs giełdy Lwowskiej.

(Złote austryackie; pozycye od Listy z. T. kr. gal. do detto dtto II. „ — oprócz kupona bieżącego)

Effekta	Uskutecznione sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
Dnia 9. marca.								
Akc. gal. kol. ż. K. L.	221	50	221	37½	221	50	222	50
Akc. kol. lw.-czer.	—	—	—	—	185	25	186	25
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	83	75	84	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	190	—
Kolej Lw.-Cz. Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. T. kr. gal. w m.k.	—	—	—	—	81	10	81	60
Listy z. T. kr. gal. w. a.	77	80	77	65	77	25	77	76
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	25	90	75
gal. zakł. kre. włośc.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	71	10	71	70
detto W. X. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto Księst. Buk.	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	75	101	75
Pier. k. g. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto dtto II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto Lw.-Cz. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	72	5	79
Dukat cesarski	—	—	—	—	5	77	5	84
Napoleondor	—	—	—	—	9	86	10	—
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	88	10	3
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	88	1	92
Rubel papier. rosyjski	—	—	—	—	1	65	1	66
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82½	1	84
Srebro	—	—	—	—	121	—	122	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. marca 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	70 40	70 50
do kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach o 5%	75.75	76.50
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	77 75	78 25
Metaliki po $4\frac{1}{2}$%	56.25	56 50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	208.50	209 —
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	207.50	208 —
Przez. do wyl. z r. 1854	94 25	94.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	103 60	103 80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	106.50	106 75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	127.30	127 50
Renty Como po 42 lir. anct.	23 50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	89 50	90.—
Czech	92.—	93.—
Węgier	78.50	79 —
Galicyi	71 60	72.20
Siedmiogrodu	75.25	76.—
Bukowiny	71.25	72.—
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	101.—	101.50

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	730.—	732.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	297.40	297.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.	792.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	297.—	293 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2318.—	2322.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	328.—	329 —
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	234 40	234.50
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. mon. konw.	180.—	180 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	221.—	221.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	186.75	187.25
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	613.—	615.—
Galic. banku hyp. po 200 złr. wpłata 40%	—.—	—.—

3. Listy zastawne.

	(za 100 zł.)	
Banku narod. w. w. a. przezn. do losowania po 5%	96.—	96 20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	76.—	77.—
Galic. banku hyp. po 6%	91.—	92.—
Węgier. Towar. ziemskie. po $5\frac{1}{2}$%	92.75	93.—
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Tow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	107.25	107.75

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zlr. m. k.	93 25	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.25	90 75
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 złr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 złr (za 100 złr.)	99.25	99 50

5. Losy.

	(za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	169.50	170.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	96.50	97.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	120.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	57.—	58 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	42 50	43 50
Palfiego „ 40 „ „	36 —	37.—
Clarego „ 40 „ „	37.50	38 —
St. Genois „ 40 „ „	33.—	34.—
Windischgrätza 20 „ „	22 50	23 —
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.—
Keglevicha „ 10 „ „	16. —	16.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	101 50	102.70
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	103.70	104.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	103.—	103.20
Hamburg za 100 M. B.	90.75	90.90
Londyn za 10 ft. szt.	123 10	123.10
Paryż za 100 fr.	49 —	49.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
detto. pełnej wagi	5.80	5.81
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 85	9.86
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.—	121.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. marca	złr.	kr.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	90
„ „ z procentami z maja i listopada	62	90
„ „ w srebrze	70	20
Losy z 1860 roku	101	80
Akcye banku wiedeńskiego	725	—
„ „ kredytowego	295	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	123	40
Srebro	121	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	82

DZIENNIK URZĘDOWY.

(535) **Edykt.** (3)

Nr. 1930. Ces. król. sąd krajowy Krakowski wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia przyznanej wyrokiem z dnia 19. sierpnia 1867 do l. 14583 Janowi Kudasiewiczowi sumy 1000 złr. z procentem 5% od 5. kwietnia 1866 i kosztami 72 złr. 59 kr., tudzież na zaspokojenie przyznanej Florentynie Rausch sumy 1000 złr. z pn. dozwala na egzekucyjną publiczna sprzedaż realności Nr. 92 Dz. IV. (27. Gm. VII.) Piasek w Krakowie według ks. gł. Gm. VII. Piasek vol. nov. 4, pag. 515 n. 9. haer. Floryana i Ludwiki z Radeckich Gadomskiej własnej, która to sprzedaż w jednym terminie, t. j. dnia 1. kwietnia 1869 o godzinie 10tej rano w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod warunkami, rezolucyą z dnia 19. października 1868 L. 17390 objętemi, w Gazecie Lwowskiej z dnia 27., 28. i 30. listopada 1868 Nr. 274, 275 i 276 ogłoszonemi, z tą jedynie zmianą się odbędzie, że na powyższym terminie sprzedawana realność także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kraków, dnia 15. lutego 1869.

(550) **E d y k t.** (2)

Nr. 68972. Ces. król. sąd krajowy Lwowski p. Michałowi Mniszkowi wiadomo czyni, że przeciw niemu pp. Franciszek Ksawer Rosnowski i Róża hr. Lanckorońska pod dniem 31. grudnia 1868 do L. 68972 pozew o przyznanie własności i zaintabulowanie za właścicieli folwarku czyli osady Michałówki do dóbr Podubiec należnej dom. 16, pag. 308 n. 1 haer. na imie zapozwanego zaintabulowanej wnieśli i o sądową pomoc prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 30. marca 1869 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Michała Mniszka jest niewiadomem, przeto sąd krajowy postanowił jemu, lub w razie jego śmierci jego niewiadomym spadkobiercom na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego p. adwokata Dra. Wszelaczyńskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Wolskiego, z którym rozprawa tego sporu wedle przepisów postępowania sądowego dla Galicyi przepisanego toczyć się będzie.

Wzywa się niniejszem pozwanego, aby wcześnie albo się osobiście jawił, albo potrzebne środki obrony postanowionemu kuratorowi dostarczył, lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe swej winie przypisać będzie musiał.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 9. stycznia 1869.

(549) **E d y k t.** (2)

Nr. 127. Ces. król. sąd krajowy Lwowski wzywa posiadacza niby zgubionej obligacyi wschodnio-galicyjskiej pożyczki wojennej na imie gminy Zarnowa opiewającej Nr. 3852 z dnia 1. maja 1817 po 2½% na 77 złr. 36⅞ kr., ażeby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni powyższą obligacyę sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowa po upłynieniu tego terminu umorzona zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. stycznia 1869.

(478) **E d y k t.** (3)

Nro. 6262. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Dmytra Rozkip i Nacię Rozkip, aby się do spadku pozostałego po zmarłej dnia 10. kwietnia 1863 w Dobrohostowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia matce Jesi Rozkip w ciągu roku jednego od poniższej daty w tutejszym sądzie zgłosili, i oświadczenie swe wnieśli, — gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowania z postanowionym dla nich kuratorem Furkiem Kuźmą tudzież ze zgłaszającemi się spadkobiercami przeprowadzony będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 1. grudnia 1868.

(343) **E d y k t.** (2)

L. 2114. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznajomego Ignacego Swierzawskiego i jego możliwych z życia i miejsca pobytu również nieznajomych spadkobierców lub prawonabywców, że pan adwokat Dr. Żywicki jako kurator Konstancyi czyli Anastazyi z Brzezińskich Maszewskiej i Maryanny Brzezińskiej wniósł przeciw niemu pozew pod dniem 20go lutego 1869 względem wykreślenia prawa trzyletniej dzierzawy ze stanu biernego jurydyki Kaliszówka zwanej w Czortkowie położonej Dom. 128. str. 25. poz. cięż. 2. i 3. ciężącego i że do ustnej rozprawy termin na dzień 20. kwietnia 1869 o godzinie 10tej przed południem ustanowiony został.

Gdy pozwany z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, więc ustanawia się na jego niebezpieczeństwo i koszta kuratora w osobie pana adwokata Dra. Koźmińskiego z substytucyą pana adwokata Dra. Schmidta, któremu pozew ten doręcza się.

Wzywa się tedy pozwanego i jego możliwych z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, by temuż kuratorowi potrzebne do obrony informacye i dowody swego prawa udzielili, lub sobie innego zastępcę ustanowili i o tem sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie proces przeprowadzi się z ustanowionym kuratorem wedle przepisów prawa.

Tarnopol, dnia 22. lutego 1869.

(542) **Kundmachung.** (2)

Nr. 3058. Zu Folge Regulirung respective Vermehrung der Postcurse zwischen Nowoselitz und Odessa hat vom 15. März 1869 angefangen die zwischen Czernowitz und Nowoselitz verkehrende tägliche Packpost von Czernowitz nach Ankunft des Lemberger Frühzuges (Nr 1) um 10 Uhr 30 Minuten Abends abzugehen und in Nowoselitz um 4 Uhr 10 Minuten einzutreffen. Die Rückkehr von Bojan erfolgt um 1 Uhr Nachmittag und die Ankunft in Czernowitz um 4 Uhr 25 Minuten Nachmittag.

Auf der Strecke von Nowoselitz bis Bojan findet die Beförderung' mit den Transportsmitteln der russischen Postanstalt statt.

Was hiemit mit der Bemerkung verlautbart wird, daß hiedurch eine tägliche Correspondenzgelegenheit mit der ganzen Route von Nowoselitz bis Odessa hergestellt wird.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 2. März 1869.

Obwieszczenie.

L. 3058. W skutek zregulowania a względnie pomnożenia kursów pocztowych między Nowosielicą a Odessą ma, począwszy od 15. marca 1869 poczta pakunkowa między Czerniowcami a Nowosielicą codziennie kursująca z Czerniowiec po nadejściu lwowskiego pociągu rannego (Nr. 1) o 10tej godzinie 30. minucie wieczór odchodzić a do Nowosielicy o 4. godzinie 10. m. zrana przybywać.

Powrót z Bojan nastąpi o godzinie 1. popołudniu, a nadejście do Czerniowiec o godz. 4. m. 25. popołudniu.

Przewożenie poczt na przestrzeni z Nowosielicy do Bojan utrzymywane będzie środkami zakładu pocztowego rossyjskiego.

Co się niniejszem z tą uwagą do powszechnej wiadomości podaje, że przezto otwiera się sposobność przesełania codziennie korespondencyi na całą rutę z Nowosielicy do Odesy.

Z c. k. galic. dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 2. marca 1869.

(433) **E d y k t.** (2)

L. 60. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, iż w celu przeprowadzenia przymusowej sprzedaży realności we Lwowie pod l. 29 i 30 miasto położonych, w sprawie Maryi Kunz pierwszej austryackiej kasy oszczędności wiedeńskiej i Feliksa Głowackiego o zapłacenie sum 4200 zł., 10816 zł. 14 kr. i 2415 zł. w. a., z p. n. dozwolonej, termin na dzień 11. kwietnia 1869 r. o godzinie 10tej przed południem ustanawia się, na którym realność ta także poniżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej jak za 45000 zł. a. w. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 5000 zł. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności, w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego albo w obligacyach publicznych austr., podług kursu ostatniego.

Reszta warunków, akt oszacowania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 9. stycznia 1869.

(546) **E d i c t.** (2)

Nr. 3461. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Jaroslau wird bekannt gemacht, daß auf Grund des rechtskräftigen gerichtlichen Vergleiches ddto. 24. Juni 1845 Z. 9 nach bereits rechtskräftig vorgenommener Schätzung zur Einbringung der Summe von 105 fl. österr. Währ., den zuerkannten Kosten pr. 2 fl. 52½ kr., 4 fl. 52¼ kr. und der gegenwärtigen pr. 18 fl. 76 kr. öst. Währ. wider Leib Wachs und Isaak Wachs zu Gunsten der Rachel Taubenfeld die executive öffentliche Feilbietung der dem Leib und Isaac Wachs gehörigen in Pruchnik sub CNr. 34 gelegenen einen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt, und dieselbe hiergerichts an zwei Terminen, am 26ten März 1869 und 23ten April 1869, jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden wird, an welchen Terminen diese Realität nur um oder über den Schätzungswerth wird verkauft werden. Sollte an diesen zwei Terminen nicht einmal der Schätzungspreis errungen werden, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 13. Mai 1869 um 10 Uhr Vormittags bestimmt, an welchen die Gläubiger unter der Strenge der §§. G. O. zu erscheinen haben.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswerth von 2000 fl. öst. Währ. bestimmt. Der Kauflustige erlegt 10% des Schätzungswerthes als Vadium zu Händen der Licitations-Commission, welcher Betrag dem Meistbiethenden in den Kaufpreis eingerechnet wird.

Das Vadium wird erlegt entweder im Baaren oder in galizischen Sparcassebücheln oder in galizischen Pfandbriefen oder in Staatspapieren nach dem letzten Curse der Lemberger Amtszeitung.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen so wie der Schätzungsact und das Tabularextract können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden Osias Horowitz, Marcus Mandel, Rifka Wachs und Rachel Taubenfeld, dann die Gläubiger, welche erst nach Ausfolgung des Tabularextractes in die Tafel gelangen sollten, dann die unbekannten Gläubiger, so wie jene, welchen der Bescheid nicht zugestellt werden konnte, zu Händen des Curators Dr. Myszkowski verständigt.

Jaroslau, am 23 November 1868.

(538) **Kundmachung.** (3)

Nro. 502. Im k. k. Strafhause für Männer zu Lemberg sind Schneiderwerkstätten eingerichtet, in welchen 430 Arbeiter ausschließend Militär-Montursarbeiten für die k. k. Monturs-Commission in Jaroslau verfertigten.

Da in Folge der eingetretenen Aenderung in der Beischaffung der Montur für die k. k. Armee die k. k. Monturs-Commission in Jaroslau nicht mehr in der Lage ist, Monturen anfertigen zu lassen, so werden diese Schneider-Werkstätten im Lemberger Strafhause, welche auch noch einer Erweiterung fähig sind, für Privatunternehmer verfügbar, und werden Unternehmungslustige eingeladen, sich deßhalb an die k. k. Oberstaatsanwaltschaft in Lemberg zu wenden.

Von der k. k. Oberstaatsanwaltschaft.

Lemberg, am 3. März 1869.

Obwieszczenie.

Nr. 502. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie urządzone są warsztaty krawieckie, w których 430 robotników wyłącznie sporządzeniem mondurów wojskowych dla c. k. komisyi mondurowej w Jarosławiu zajęci byli.

Gdy c. k. komisya mondurowa w Jarosławiu w skutek zmian w dostawie mondurów dla c. k. armie dalszego wyrobu mondurów zaniechać musiała, mogą być pomienione warsztaty w zakładzie karnym przez przedsiębiorców prywatnych używane. Wzywa się zatem panów przedsiębiorców celem wniesienia podań do c. k. nadprokuratoryi państwa we Lwowie z tym dodatkiem, że rzeczone warsztaty krawieckie wedle potrzeby mogłyby być powiększone.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa.

Lwów, dnia 3. marca 1869.

(536) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nro. 6. Zur Besetzung einer von den in Sambor sistemisirten 2 Notarstellen wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben binnen 4 Wochen vom Tage der 3ten Einschaltung dieser Verlautbarung in die Landes-Zeitung ihre nach der Verordnung des h. Justizministerium vom 14ten Mai 1856 Z. 10567 und vom 19. September 1856 Zl. 20584 eingerichteten Gesuche auf dem im §. 14 der Not. Odg. vorgezeichneten Wege an die hierortige Notariatskammer zu überreichen.

Von der Notariatskammer.

Sambor, am 20. Februar 1869.

Ogłoszenie konkursu.

Nr. 6. Niniejszem rozpisuje się konkurs na jedną z usystemizowanych w Samborze 2 posad notaryuszów.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę winni w ciągu 4 tygodni, licząc od 3go umieszczenia tego ogłoszenia w dzienniku krajowym, drogę §. 14. ust. notar. wnieść do tutejszej izby notaryalnej podanie swoje w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw. z dnia 14. maja 1856 l. 10567 i dnia 19. września 1856 l. 20584 urządzone.

Od Izby notaryalnej.

W Samborze, dnia 20. lutego 1869.

(530) **E d y k t.** (3)

Nr. 6342. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Samborze z dn. 1. grudnia 1868 L. 13.993 na zaspokojenie sumy wekslowej 36 złr. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 5. listopada 1866 bieżącemi i kosztami sądowemi w ilości 3 złr. 54 c., tudzież kosztami egzekucyi 3 złr. 44 c., 6 złr. 6 c., 3 złr. 84 c., 6 złr. 6 c. i 3 złr. w. a. przymusowa sprzedaż wedle protokołów do L. 11.760-1867 i 8667-868 spisanej i oszacowanej realności w Dobrowlanach pod L. k. 22 położonej do dłużnika Nykoły Picana należącej na rzecz proszącego Dawida Hornik odbędzie się.

Do tej licytacyi rozpisują się trzy termina t. j. na dzień 28. kwietnia 1869, 28. maja i 28. czerwca 1869 każdą razą o godzinie 10. przed południem.

Za cenę wywołania bierze się wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności czyli kwota 159 złr. 50 c. w. a. i każdy kupujący obowiązany jest złożyć 10% wadyum czyli 15 złr. 95 c. w. a. do rąk licytacyjnej komisyi.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokoła opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 31. grudnia 1868.

(547) **Ogłoszenie licytacyi.** (2)

Nr. 326. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie wiadomo czyni, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 29. grudnia 1868 l. 20865 przedsieweźmie w drodze licytacyi egzekucyjną sprzedaż realności w Jordanowie pod l. 74 położonej wraz z gruntem do tejże należącym własnej egzekutom Leiblowi i Chaje Maryi Weissom celem wydobycia należytości wekslowej w kwocie 600 złr. a. w. z p. n. Hieronimowi Munk przyznanej, a to w dniu 26. kwietnia, 26. maja i 28. czerwca 1869, tudzież taką sprzedaż ruchomości tych samych egzekutów ku wydobyciu tej samej kwoty i tego samego egzekucyę prowadzącego a to w dniu 26. kwietnia i 26. maja 1869 o 10. godz. zrana w kancelaryi tutejszego sądu.

Cena wywołania realności wynosi 1300 złr. a. w. a resztę warunków licytacyi tudzież akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane lub w odpisie wyjęte być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jordanów, dnia 28. lutego 1869.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.